

Stanowisko Zarządu SIETAR Polska
w sprawie tragicznej śmierci Pawła Adamowicza
podczas 27 Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Gdańsku
– APEL O MĄDROŚĆ I POKÓJ

My, członkinie i członkowie Stowarzyszenia SIETAR Polska, organizacji pozarządowej działającej na rzecz dialogu międzykulturowego i rozwoju kompetencji międzykulturowej, jesteśmy głęboko poruszeni tragiczną śmiercią Prezydenta Gdańska, pana Pawła Adamowicza, który zmarł w wyniku ran zadanych mu przez zamachowca, podczas 27 Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Gdańsku, w dniu 13 stycznia 2019 roku.

Czujemy potrzebę publicznego wyrażenia żalu, smutku i przygnębienia, które towarzyszy nam od dnia tego tragicznego wydarzenia. Tragiczna i niezasłużona śmierć tego doświadczonego samorządowca, podczas publicznego wydarzenia mającego na celu jednoczyć, a nie dzielić, jest dla nas szokiem i wielką stratą. Pragniemy wyrazić wyrazy współczucia i kondolencje dla rodziny tragicznie zmarłego prezydenta oraz jego bliskich.

Czujemy także potrzebę publicznego wyrażenia niezgody na panującą w przestrzeni publicznej atmosferę podziałów, kategoryzacji społecznej i dzielenia świata na „swoich” i „obcych” oraz nawoływania do dyskryminacji, nienawiści i przemocy wobec ludzi innych, obcych, odmiennych (odmiennych w różny sposób – czy to politycznie, ekonomicznie, płciowo, religijnie, etnicznie, itp.). Jesteśmy świadkami budowania podziałów między Polakami i Polkami w przestrzeni publicznej, w środkach masowego przekazu oraz w mediach społecznościowych – zarówno przez ludzi polityki, mediów oraz zwykłych obywateli i wywołuje to w nas niepokój i niezgodę.

Jako osoby na co dzień zajmujące się budowaniem porozumienia między ludźmi różnych kultur, rozumiemy konsekwencje nawoływania do pogardy i przemocy. Naukowe badania z psychologii społecznej oraz psychologii międzykulturowej, opracowywane jeszcze przed II Wojną Światową, dowodzą, że naturalnym jest, iż ludzie dzielą świat na „Swoich i Obcych” i posługują się w tym celu stereotypami. Niebezpieczeństwo naszego funkcjonowania jako ludzi narasta, kiedy ze zwykłego poznawczego konstruktów, jakim jest stereotyp i kategoryzacja społeczna, do naszego myślenia dodajemy emocje i zachowania. Kiedy stereotyp zmienia się w uprzedzenie, uprzedzenie w dyskryminację, a ta zaś w eksterminację, trudno zatrzymać jest tę spiralę nienawiści.

Ogromne znaczenie w procesie eskalacji przemocy mają słowa i gesty wyrażane publicznie. Jeśli osoby pełniące publiczne stanowiska (np. politycy, dziennikarze), a także osoby, których role i funkcje są społecznie spostrzegane jako autorytety (np. księża, nauczyciele, liderzy, rodzice, szefowie i szefowe), nawołują do podziałów między ludźmi, do wyrażania pogardy i przemocy wobec innych, kreują w ten sposób atmosferę sprzyjającą uaktywnieniu się agresji na szeroką skalę i tragicznej w skutkach. W takiej nienawistnej atmosferze, osoby o słabszej konstrukcji psychicznej, osoby zagubione i narażone na

radykalizację, bardziej skłonne są do przyłączania się do grup nawołujących do przemocy i stosujących przemoc oraz do popełniania przestępstw z nienawiści wobec drugiego człowieka.

Możemy się różnić (ludzie zawsze się różnili i zawsze będą się różnić), możemy mieć inne zdanie, inne poglądy i inne potrzeby, ale nie możemy żyć w atmosferze nienawiści wobec siebie, publicznie wyrażanej. Możemy wyrażać swoje poglądy polityczne, możemy protestować – ale zawsze protest powinien być pokojowy, a wyrażanie poglądów politycznych w zgodzie z prawem i bez przemocy wobec innych. Możemy realizować swoje potrzeby w przestrzeni publicznej, aby bezpieczniej czuć się w swoim życiu, ale zawsze bez krzywdzenia innych i z szacunkiem do samego/samej siebie i innych ludzi.

Apelujemy o większą mądrość i rozagę w dobieraniu słów, o branie odpowiedzialności za swoje słowa, o gotowość do publicznego wyrażania słów przeprosin, jeśli publicznie kogoś obraziliśmy. Budujmy kulturę odpowiedzialności za słowa, kulturę godności wobec siebie samej/samego, a nie atmosferę podziałów. Wszyscy chcemy życia bezpiecznego, dobrej przyszłości dla nas i dla naszych dzieci, chcemy być dumni ze swojego kraju – budowanie przyszłości na budowaniu murów, podziałów, przemocy słownej wobec osób w jakikolwiek sposób od nas odmiennych, nie zapewni nam bezpiecznej przyszłości, nie zbuduje kraju, z którego dumne będą pokolenia.

Mamy świadomość podziałów społecznych, politycznych i ekonomicznych, które powodują, że osoba pana Pawła Adamowicza, jak i jego polityczne czy samorządowe decyzje mogły być różnie postrzegane i różnie oceniane. Mamy świadomość, że społeczeństwo polskie od wielu lat jest podzielone i tragiczna śmierć zamordowanego polityka nastąpiła właśnie w tym czasie. Naszym zdaniem, biorąc pod uwagę nasze wieloletnie doświadczenia pracy z osobami różnych kultur, czasem podzielonymi między sobą jeszcze bardziej niż Polacy i Polki, nie jest to czas na budowanie murów i szukanie winnych. Jest to czas na znajdowanie w sobie odwagi, aby razem zasiąść do stołu i porozmawiać. Czas na bycie wrażliwym wobec zła i odważnym wobec przemocy. Biermy odpowiedzialność za swoją godność i godność innych ludzi w przestrzeni publicznej, za swoje słowa i czyny, które nikogo nie krzywdzą, ale prowadzą do znalezienia pokoju, pokojowego zadośćuczynienia, nadziei. Jest to czas na pokojowe działania, które przyniosą nam wszystkim nadzieję na lepsze jutro.

Jako osoby na co dzień budujące dialog między ludźmi z różnych kultur, jesteśmy gotowi włączyć się w działania mające na celu budowanie pokoju i porozumienia między Polakami i Polkami. Zapraszamy do kontaktu wszystkie osoby, które są zainteresowane rozmową na temat trudności wynikających z życia w podzielonym kraju. Przyjdź do SIETAR Polska na spotkanie grupy lokalnej – możemy wspólnie dawać sobie nadzieję i zaplanować działania, które budują pokój, a nie mury.

Kinga Białek, Eileen Gricuk, Mik Kuczkiewicz, Bastian Küntzel, Dawid Rutkowski

Zarząd SIETAR Polska

Warszawa, 2019.02.02